

## Zaginął 53-letni mieszkaniec Michałowa

Policja poszukuje 53-letniego mieszkańca Michałowa (gm. Czajków), który najprawdopodobniej w połowie grudnia opuścił swoje miejsce zamieszkania i do tej pory nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Andrzej Zieliński mieszkał samotnie. Ostatni raz widziany był w niedzielę - 14 grudnia, przez swoją krewną, która zaprosiła go na wigilię. Niestety, 53-latek nie pojawił się u niej w domu. Kobieta, zaniepokojona jego nieobecnością, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia rozpoczęła poszukiwania na własną rękę. Ponieważ nie przyniosły one skutku, 30 grudnia o zaginięciu powiadomiła policję.

Mężczyzna ma 176cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała, wazy ok. 80kg, jest szatynem, z widoczną lysiną czołową. Jak informują policjanci, mieszkaniec Michałowa nie miał problemu z



alkoholem.

W ostatnich dniach szukano go 56 osób - 4 zastępy straży pożarnej, 27 wolańtariuszy i 4 policjantów.

Jeżeli ktokolwiek wie, co dzieje się z mężczyzną, proszony jest o powiadomienie najbliższej jednostki policji.

## Pijany sprawcą kolizji



Późnym wieczorem, 3 stycznia, na ul. Armii Krajowej w Ostrzeszowie kierujący opłem astrą (mieszkaniec gm. Grabów), będąc na łuku drogi, stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w audi a4, którym kierowała mieszkanka Niemiec.

Jak się okazało, mężczyzna był kompletnie pijany (3‰ alkoholu) i kierował samochodem, nie mając wymaganych uprawnień. Mieszkaniec gm. Doruchów odpowie teraz przed sądem.



### Nieostrożne cofanie

29 grudnia, po godz. 10.00, na ul. Wrocławskiej w Mikstacie kierujący samochodem marki Alfa Romeo (mieszkaniec gm. Mikstat) podczas cofania uderzył w zaparkowanego peugeota partnera. Sprawcę ukarano mandatem.

### Nie ustąpili

Również 29 grudnia doszło do kolizji na pl. Borek w Ostrzeszowie. Kierujący vw touranem (mieszkaniec gm. Mikstat) nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu samochodowi marki BMW, którym kierował obywatel Niemiec, i doprowadził do zderzenia aut. Sprawcę ukarano mandatem.

### Za blisko

30 grudnia, po godz. 11.00, na ul. Kępińskiej w Doruchowie kierujący samochodem marki Fiat Fiorino nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go forda transita i najeżdżał na jego tył. Kierowca fiata został ukarany mandatem.

### Do rowu

Do tego zdarzenia doszło w noc sylwestrową (1 stycznia, po godz. 1.00) w Kaliszkowicach Kaliskich. Kierujący samochodem marki Nissan Primera na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, przez co stracił panowanie nad autem i wjechał do przydrożnego rowu. Ani kierującemu, ani pasażerowi nissana na szczęście nic się nie stało. Kierowcę ukarano mandatem.

### Znów narkotyki

W noc sylwestrową (01.01.2015r.) policjanci podjęli czynności służbowe wobec pięciu osób, które przebywały w zaparkowanym volkwagene golfie na pl. Wolności w Kobylej Górze.

Funkcjonariusze wylegitymowali kierującego oraz pasażerów - byli to mężczyźni w wieku 23 - 25 lat, czterej to mieszkańcy pow. kępińskiego, jeden - pow. ostrzeszowskiego.

Czynności wykazały, że mężczyźni nie byli poszukiwani przez wymiar sprawiedliwości i na tym policjanci mogliby zakończyć swoje działania, jednakże jeden z funkcjonariuszy zauważył leżącą na podłodze samochodu porcję

narkotyków. Była to amfetamina.

Okazało się, że narkotyki należały do 25-letniego mieszkańca pow. kępińskiego. Sprawca usłyszał już zarzuty posiadania środków odurzających - za to przestępstwo grozi kara do trzech lat więzienia.

### Nietrzeźwi na drogach powiatu

25.12., godz. 20.00, Kraszewice ul. Wieluńska, mieszkaniec gm. Czajków, prawie 1‰ alkoholu (0,55mg/l); kierował fordem transitem,

28.12., godz. 11.00, Kuźnica Myslniewska, 43-letni mieszkaniec gm. Kobyla Góra (0,23mg/l); kierował toyotą,

28.12., godz. 17.00, Klon, 25-letni mieszkaniec gm. Czajków, ponad 3‰ alkoholu (1,59mg/l); kierował vw golfem,

28.12., godz. 21.00, Książenice ul. Wiejska, 36-letni mieszkaniec gm. Grabów nad Prosną, prawie 3‰ alkoholu (1,49mg/l); kierował vw passatem.

30.12., Torzeniec, 28-letni mieszkaniec gm. Doruchów, 1,5‰ alkoholu (0,75mg/l); kierował vw golfem.



## Wieczorek Karnawałowy Rodziców

zorganizowany przez Radę Szkół Podstawowej w Potańcu, który odbędzie się 7 lutego 2015r. w sali OSP Zajęzki; początek o godz. 19.00

## Zagra zespół Wenus.

Catering - p. Niełacna  
Opłatność -  
140,00 zł od pary.

Tel. kontaktowy:  
p. Paulina Mazur  
785 569 956  
p. Agnieszka Kubczak  
663 557 075

Wpłaty do dnia 30 stycznia 2015r.



## Na skrzyżowaniu



2 stycznia, na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Kościuszki w Ostrzeszowie kierujący toyotą nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym marki Scania.

Sprawcę ukarano mandatem.

## Kolizja w Siedlikowie

Do tej kolizji doszło 2 stycznia, po godz. 14.00, w Siedlikowie. Kierujący samochodem marki Peugeot (mieszkaniec gm. Mikstat) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, przez co stracił panowanie nad autem, wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo. Mężczyzna podróżował wraz z pasażerem - na szczęście nikomu nic się nie stało.

Policjanci ukarali go mandatem.



# STRAŻ

# 998

### Poszukiwania, pożary sadzy, kolizje....

Ostatniego grudnia strażacy, na prośbę policji, wzięli udział w akcji poszukiwawczej 53-letniego mieszkańca gm. Czajków.

znani do pożaru pomieszczenia w budynku letniskowym w Jeleniach. Palenia się tam ściana oraz strop - akcja gaśnicza trwała blisko 2 godziny. Spaliła się zabudowa kominka, wspomniana ściana oraz strop - strażacy oszacowano na 12.000zł. Jako przyczynę ognia podaje się zapalenie się konstrukcji szkieletowej budynku od przewodu kominowego.

### POŻARY SAMOCHODÓW

W tym tygodniu doszło do dwóch pożarów samochodów.

Rano, 30 grudnia, strażacy zostali wezwani do pożaru samochodu marki Iveco Daily na ul. Mickiewicza w Mikstacie - auto stało na poboczu drogi. Ogień ugaszono środkiem pianotwórczym. Akcja trwała ponad półtorej godziny; osób poszkodowanych na szczęście nie było. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na ok. 18.000zł.

2 stycznia w Niedźwiedziu zapalił się samochód ciężarowy marki Man. Kierowca, jeszcze przed przybyciem strażaków, ugasił pożar za pomocą gaśnicy. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na 2000zł.



Mąkoszyce - pożar sadzy. Fot. OSP Kobyla Góra

Trzykrotnie w tym tygodniu wjeżdżali także, by ugasić pożary sadzy w kominach (Doruchów, Przedborów, Mąkoszyce).

Jak zawsze brali też udział w działaniach przy wypadkach i kolizjach drogowych: 2.01. - Ostrzeszów, al. Wojska Polskiego; 3.01. - Ostrzeszów, ul. Armii Krajowej. 2 stycznia konieczne było również usunięcie pozostałości po kolizji w Siedlikowie.

### Pożar w Jeleniach

29 grudnia strażacy zostali we-



fot. OSP Mikstat



### Witam Państwa.

Jestem Państwa stałym czytelnikiem i wiem, że w gazecie są artykuły „Irytacje”, mnie też ostatnio coś zirytaowało.

My, jako społeczeństwo, staliśmy się wygodni, leniwi, a to za sprawą komputera i Internetu. A konkretnie mówiąc, zakupów przez Internet, a co za tym idzie wysyłek towarów i ich przyjęcia.

W okresie przedświątecznym musiałem wysłać paczkę. Każdy w tym czasie jest zabiegany i ma mało czasu. Niestety, ktoś na tym „zeruje”. Ja swoją paczkę (nie pierwszą i nie ostatnią) postanowiłem wysłać poprzez Pocztę Polską. Podchodząc do okienka, szukałem druku, żeby go wypełnić. Wiedziałem, jak on wygląda, ale go nie znalazłem. Znalazłem za to

inny druk, którym też można paczkę wysłać. Zapytałem się w okienku, czy to są nowe druki, otrzymałem odpowiedź twierdzącą. Znałem też cennik poczty. Po wypełnieniu druku chciałem wysłać paczkę. Pani w okienku po zważeniu podała mi cenę 14 złotych.

- Skąd ta cena? - zapytałem, przecież zawsze kosztowało 9,50.

- Bo pan wypełnił druk pocztex, to jest inny cennik - poinformowała.

- Ale nie ma tych normalnych druków - mówiła.

Na to pani z poczty dała mi go, mówiąc: „my nie możemy go wystawić”.

Pomyślałem więc, że to jest pewnie polecenie zwierzcchników, może żeby klientów zmylić, aby wysyłali swoje paczki drożej, niekoniecznie szybciej. Stąd ta moja irytacja. Według mnie to jawne oszustwo i to przez kogo? Nie przez jakąś prywatną firmę, która próbuje naciągnąć klienta, tylko przez urząd!

I jeszcze przy okazji też sprawa,

która także tyczy się poczty. Ale to już procedury, których gazeta nie zmienia.

Gdy przychodzi przesyłka na mój adres domowy, często mnie wtedy nie ma, zastaje awizo w skrzynce i jestem zmuszony odebrać paczkę osobiście do godziny 16.00, a nie zawsze jest to łatwe, bo muszę jechać po nią ok. 6km. Moje pytanie brzmi - dlaczego mam jechać po przesyłkę, tracąc przy tym paliwo, skoro już raz zapłaciłem za usługę dostarczenia jej do domu. Dziwne, że nie ma takiej możliwości, żeby zadzwonić na pocztę, powiadomić, że w domu będę następnego dnia, żeby wtedy dostarczyli paczkę, bo jak już listonosz zostawia awizo, to nie ma prawa po raz kolejny zabrać paczki. Oby jak najmniej było takich absurdów. To wszystko „co mi leży na wątrobie”.

Życzę wszystkim najlepszego w nowym roku.

Czytelnik  
(imię i nazwisko  
do wiadomości redakcji)